



Boże Narodzenie
1946
PARADA
Składam
wszystkim
swoim
Czytelnikom
Najserdeczniej-
sze życzenia
o świąteczne



Gwiazdka Świąteczna

Wigilia Bożego Narodzenia jest jak miłość, dom i Matka — jedna tylko w życiu. Ta pierwsza, która była, istniała w rzeczywistości, namacalnym, żywym faktem choinki, wili, prezentów — całe życie pamiętanych jasnych twarzy najdroższych i — zapachu dzieciństwa. Wszystkie następne są z roku na rok błędnymi, wysiłnymi projekcjami tamtej.

I dlatego są coraz bardziej gorzkie. Czas okrada je najpierw z uroku tajemniczości. Później zmieniają się prezenty i już tak nie cieszą; po latach odchodzą z zaczarowanego koła wigilijnego wieczoru najdroższe twarze Ojca i Matki i odtąd co roku wracać już będą zaduszkowym i żalobnym cieniem.

Przychodzą wreszcie takie lata, w których nie ma już nic prócz wspomnień, i wtedy, gdy wigilia jest tylko dzień 24 grudnia — stajemy się nagle boleśnie dorośli, dojrzali, a może nawet starzy. Te smutne wieczory spędzane z dala od domu i rodziny, na obcej, jak bardzo obcej wtedy ziemi, każą natrętnie obliczać bilans strat, zawodów i nie spełnionych nadziei. Ale gdy na niebie zabłysną gwiazdy, opada z nas bolesna świadomość rzeczy, które się stały, a dziwna jakaś magia każe sercu wrócić do dawnych chwil. Wtedy czujemy, że nie wypaliła się w nas i nie zgasła miłość do tego, co już od dawna przestało być cząstką naszego życia, co odeszło, aby powracać co rok, piękne jak mit i jak mit niedosięgnięte.

Życie trudne uczy, że ważniejsza jest droga niż przybycie, że stokroć ciężiej, ale i piękniej, jest dochować wiary mitom niż złamać wiarę ich ucieleśnieniu.

Podwójnie gorzkie są nasze wigilie, od tylu lat zawieszzone w próżni wspomnień i marzeń. Z mitem wigilijnym zrasta się bowiem w jedną całość pojęcie Domu.

Domu, który był, domu, który jest — daleki i niedostępny, czy domu, którego pragnie serce zmęczone długą tułaczką.

Tego wieczora jak nigdy boli samotność, zatłoczona obecnością ludzi, którzy bliscy na codzień — stają się nagle obcy jak odległe, osobnym życiem świecące planety. Zbliża się natomiast przez przestrzeń i czas, złoty krąg światła nad stołem, który może stoi tak samo jak dawniej — tylko ciebie nagle zabrakło w dobroczynnym promieniu domowej lampy.

Wtedy przed oknem w faldach firanki stoja dzieci, w fartuszkach na odświętnych ubrankach. Na szybie małowato mroźnej wydechane kółka i — okrzyk radosny: jest! Jest pierwsza gwiazdka!

Wieczór wigilijny płynie przed tobą jak nieśmiertelna sztuka w teatrze, z którego już wszyscy wyszli, a urzeczony aktorzy grają jeszcze za spuszczonej kurtyny rzeczywistości.

Co wieczora wschodzą gwiazdy i każdy ma swoją pierwszą. Ale tylko ta jedna jest ważna. Tylko za ta jedna pobięty i dziś strudzone serce, kołędować swojemu szczęściu, użalić się nad swoją troską, powrócić do tej pierwszej wigilii i do wiary dziecięcej i prostej w moc Bożą.

Jadwiga Czechowiczówna



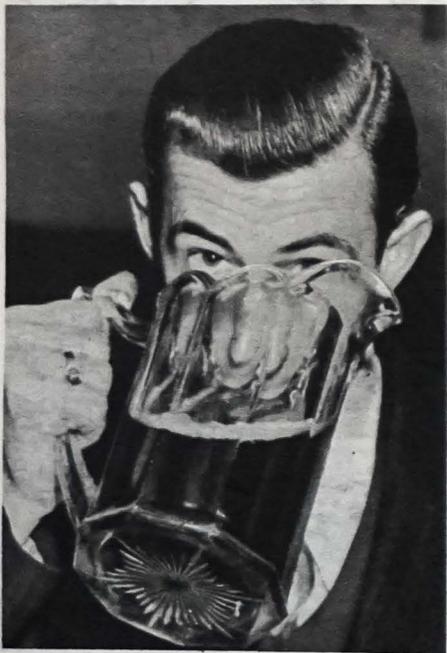


Co robią niedźwiadki Pandas w zimie? Niedźwiadek Lien Ho w zoo londyńskim, gdy pozimniało, wycofał się z życia towarzyskiego i zamieszkał na szczycie swej klatki wysokiej na 25 stóp



Potężna «Queen Mary», cud techniki 20 wieku, widziana poprzez 14-towieczną bramę zamku Tudorów w Southampton. Wspaniały statek po «demobilizacji» jest całkowicie odnawiany, po czym przejdzie na służbę cywilną jako luksusowy liniowiec pasażerski

Na święta będzie dość piwa i amatorzy tego szlachetnego trunku będą mogli zaspokoić swe tęsknoty. Nie wiadomo tylko, czy wszyscy będą mogli pić kufkami tej objętości co gentleman na naszym zdjęciu



Porucznik armii amerykańskiej Ed Triviz zawarł ślub ze swoją narzeczoną w Nowym Jorku drogą transatlantyckiego radiowego telefonu. Porucznik Triviz przeszedł służbowo w Londynie. Na zdjęciu młoda małżonka w chwili ślubu. W dwa dni później por. Triviz otrzymał radiowym telexem skryptorem oryginalny metryki ślubnej. W dwudziestym wieku powiedzenie: «nie ma złej drogi do mej niebogi» nabrało charakterystycznej barwy.



Jedną z wielkich sensacji świątecznych Londynu będzie seria galowych przedstawień słynnego cyrku Bertram Mills'a w Olimpii. Oto trójka wspaniałych koni i grupa woltyżerek



Speakerka stacji telewizyjnej Miss Gillian Webb jest pierwszą kobietą, która nadawać będzie telewizyjne raporty z dna morskiego. Na naszym zdjęciu odważna speakerka przygotowuje się do «spadnięcia na dno morskie»



Do Londynu przybyła Miss Van Zandt Merrill, od lat czterech mistrzyni Ameryki w figurkowej jeździe na lodzie. Świetna łyżwiarka natychmiast po przybyciu do Londynu podjęła trening przygotowując się do zawodów o mistrzostwo Anglii oraz do międzynarodowych zawodów łyżwiarskich w Sztokholmie



Commodore Frank Whittle z RAF-u został udekorowany przez generała I.C. Eaker'a, szefa powietrznego sztabu armii amerykańskiej, Legia Zasługi. Commodore F. Whittle jest wynalazcą pierwszego na świecie lotniczego silnika o napędzie rakietowym

Między Londynem a Paryżem kursują obecnie regularnie rakietowe samoloty pasażerskie konstrukcji angielskiej, brytyjskich linii lotniczych. Na naszym zdjęciu pasażerski rakietowiec w drodze do Paryża



Table with 4 columns: Poszukiwany(a), Poszukujący(a), Poszukiwany(a), Poszukujący(a). Lists names and family details.

Table with 4 columns: Poszukiwany(a), Poszukujący(a), Poszukiwany(a), Poszukujący(a). Lists names and family details.

PRZECZYTAJ SAM, NIE NISZCZ I ODDAJ DRUGIEMU!

IM WIĘCEJ OSÓB PRZECZYTA „GDZIE JESTEŚ?”, TYM WIĘCEJ ODNALEZIONYCH!



SLEDZ SLEDZI ROLMO

Bismarck powiedział kiedyś, że gdyby był rzadkością, stanowiąc przysmak jak kawior. Istotnie śledzi w krajach swoich odmian jest jedną z najszerszych ryb, jakie zna ludzkie podniebienie. Przemysł połowu tej ryby i konserw stanowi wielką pozycję w gospodarstwie Wielkiej Brytanii.

W jesieni tego roku, po raz pierwszy od czasów przedwojennych, sezon połowu śledzi w Wielkiej Brytanii był w pełni korzystany dzięki zdemobilizowanym również rybaków jak i flotylli kutrów. W tym celu na wschodnim śledziowym są dwa miasta: Lowestoft i Lowestoft. Do tych miast przyjeżdża w okresie sezonu połowu śledzi kobiety z Szkocji i pracują w fabrykach konserw. Śledzie stanowią ważny artykuł eksportowy Wielkiej Brytanii. Odmianą śledzia jest specjalnością zawodowców, dziewczęta, które poświęcają się temu zawodowi, doskonale zarabiają.

Oto garść fotoreporterskich notatek o dziejach popularnego śledzika i rolmopu.

Oto grupa doświadczonych śledziowych specjalistek na fle piramidy gotowych do eksportu beczek

Wyladowanie śledzi; z kutra rybackiego na molo w Yarmouth



Oczyszczanie śledzia wymaga ogromnej wprawy. Dobra pracownica oprawia rybę jednym cięciem noża



Jeszcze na pokładzie kutra następuje sortowanie złowionych ryb

Kot nie łowi sam ryb, nie gardzi natomiast złowionym przez człowieka śledziem



Dziewczeta operujące śledzie bandażują specjalnie swoje palce, aby uchronić je przed ewentualnym zranieniem i zryciem działaniem soli

Solone śledziki pakuje się w skrzynki, na które czekają miliony odbiorców





Gotowe krążki srebra, na których wyciśnięte zostaną napisy, godła i numery seryjne. W takiej formie przybywa srebro do krolewskiej mennicy.



Z otwartego olbrzymiego tygla srebro wlewa się do stalowych form.

FABRYKA PIENIEDZY

Brytyjski przemysł menniczny jest bardzo stary i posiada bogatą tradycję. Od dziesięciu lat Anglia produkuje pieniądze zarówno z metali szlachetnych jak i banknoty papierowe, dla szeregu krajów: Funtów angielskich, palestyńskich, egzotyczne złote tary Marii Teresy. I do dziś dnia kursują w Abisynii — produkowane są w angielskich mennicach i zakładach rafinacyjnych. Funt papierowy jest najstarszym banknotem światowym świata. Bank of England był pierwszą instytucją finansową w Europie, która obok waluty złotej emitowała papier. Do dziś dnia tak zwane białe funty zachowały charakterystyczny wygląd. W górnym wydziale mennicy, w której występuje produkcja, winuje się na żądanie okazywać w walucie kwote funtów złotych uwidocznoną w główku.

Obok zamieszczamy serię zdjęć ukazujących tok fabrykacji monet metalowych w londyńskiej mennicy.



Zwykłe drewniane paczki obite blachą zawierają gotowe pieniądze przeznaczone dla brytyjskiej Afryki Zachodniej i Nowej Zelandii.



Krążki srebrne są dokładnie sortowane i precyzyjnie ważone przed pójściem pod prasę menniczną.

Kran wydobywa z pieca tygiel z płynnym szlachetnym metalem.

Wybijanie numerów serii na gotowych krążkach srebra.





Pułkownik Lord Bingham na chwilę przed startem do pierwszego w swym życiu lotu solo

WSZYSCY

Pułkownik Lord Bingham, dowódca Bazy w Almasa, jest uczniem egipskiej szkoły lotniczej Misr. Na zdjęciu pułkownik Lord Bingham (pierwszy od lewej) w aparacie szkolnym. Przy sterach główny instruktor szkoły kapitan Serafi



BĘDA LATAĆ

Oto dwóch byłych oficerów RAF'u, którzy wylądowali na lotnisku kairskim w drodze z Anglii do Ceylonu. Lotnicy zamierzają na Ceylonie uruchomić lotniczą linię towarową



Jesteśmy na starcie nowej epoki w lotnictwie. Zdemobilizowani lotnicy w lotniczym przemyśle nadają kształt niesłychanego rozwoju w dziedzinie komunikacji powietrznej. Z każdym dniem powstają nowe linie lotnicze, a sieć wietrznych dróg komunikacyjnych coraz gęściej obleka kulę ziemską.

Przoduje w tej inicjatywie Wielka Brytania. W ostatnich miesiącach wielu demobilizowanych asów RAF'u pracuje na szlakach lotniczych łączących Anglię z miastami kontynentu, Afryki Północnej, Indii i Ceylonu.

Onegdaj zatrzymał się w Kairze Mes Obeyssekere, były oficer RAF'u, który kontynuuje na swym własnym samolocie podróż do Ceylonu, gdzie zamierza zorganizować towarową linię lotniczą. Fakt jest, że dziesiątki tysięcy młodych ludzi, którzy przez wiele lat wojny pracowali w lotnictwie, nie chcą rozstać się ze swym zawodem. Ludzie ci stanowią typ o orientacji lotniczej i są namiernymi pionierami idei maksymalnego upowszechnienia lotnictwa. Ponieważ nie dla wszystkich byłych żołnierzy RAF'u istnieje możliwość znalezienia pracy w lotnictwie, powstał szereg klubów lotniczych, w których byli żołnierze RAF'u mają możliwość utrzymania praktycznego kontaktu z postępnym lotnictwem.

Lista kandydatów do szkół lotniczych jest olbrzymia i ciągle brak jest dostatecznej ilości instruktorów. Koszt wyszkolenia pilota (licencja A) waha się od 35 do 50 funtów.

Rzesze entuzjastów lotnictwa oczekują niecierpliwie na zapowiedzianą „linię lotniczą”, rewolucyjny typ samolotu, który poddany jest obecnie w Anglii ostatniemu próbom. Samolot ten będzie łatwiej prowadzić niż przeciętny samochód. Aparatura sterowa i kontrolna jest w nim identyczna jak w samochodzie. Kierownica w formie koła oraz nożny akcelerator. Samolot przy masowej produkcji nie będzie droższy od samochodu średniej klasy.

Wszystko to świadczy, że wchodzimy w okres, kiedy komunikacja lotnicza stanie się dostępna również i dla szerszego społeczeństwa.



RAF otworzył specjalną szkołę pilotów helikopterowych. Te małe maszyny oddały w czasie wojny ogromne usługi jako samoloty obserwacyjne i ratownicze. Do dziś dnia ten typ samolotu posiada zarówno swoich wrogów jak i gorących entuzjastów. Nie ulega wątpliwości, że helikopter znajduje ogromne zastosowanie w lotnictwie

HELIKOPTERY RAF'U



cywilnym. Jest to bodaj najbezpieczniejszy typ samolotu, jaki do tej pory skonstruowano.

Obok zamieszczamy cztery zdjęcia z jednej ze szkół helikopterowych RAF'u. Zdjęcia te ilustrują w pełni charakterystyczne cechy lotnictwa helikopterowego.



Hollywoodzkie mamy



Dixie Lee i jej sławny mąż, Bing Crosby, wraz z czworgiem swych dzieci (Paramount)

Francuska gwiazda Michèle Morgan, wraz z mężem Bill Marshall'em i synkiem Michałem w własnym mieszkaniu w Beverly Hills, Hollywood



Betty Grable, kobieta o najpiękniejszych nogach, uśmiecha się do swego Vickie (20-th Century-Fox)

Ann Sothern ze swoją pociechą (Metro Goldwyn Mayer)



Piękna Susan Hayward, w towarzystwie męża Jess Barkera i bliźniaków Tymoteusza i Grzegorza, obchodzi pierwszą rocznicę swego ślubu (Universal)



Rita Hayworth, za którą szaleje dziś Ameryka, rozstała się z Orsonem Wellesem; po zostawieniu on jednak po sobie pamiątkę: małą Rebekę (Columbia)



Lance Brisson odwiedził swoją mamę Rosalind Russell w studio, w czasie nakręcania filmu «Nie chciała powiedzieć: tak!» (Columbia)



Jeszcze jedna mieszana para amerykańsko-francuska: Maria Montez i Jean-Pierre Aumont z córeczką Marią Krystyną (Universal)



Szczęśliwy na łonie rodziny: Cornel Wilde, filmowy Chopin z «Niezapomnianej pieśni» — zabawia się... rabaniem drzewa. Przypatrują mu się żona Patricia Knight z córeczką (Columbia)

Alice Fav z córeczką, również Alicją, zażywają rozkoszy kąpielowych (20-th Century-Fox)



Joan Crawford z siedmioletnią adoptowaną Krystyną wylegują się na słońcu (Warner Bros)



Mamy oczywiście prawdziwe, oryginalne, «na żywo», a nie na filmie. Jeszcze jakie 10 lat temu gwiazda kinowa z dzieckiem była zjawiskiem dość fantastycznym. Ale ostatnio to się zmieniło. Wraz z wycupą przyszła moda na macierzyństwo. Dziś najstojniejsze «divy» stolicy filmowej przędzą się nawzajem w pracy nad... pominięciem rodzaju ludzkiego. Co więcej, aktorki, które niedawno jeszcze odgrywały role dziecięce, dziś same już kochają «babies» na rękach. Klasyczny przykład: Deanna Durbin. Zda się Shirley Temple też niedaleka już od tego wyczynu.

Skutki tych macierzyńskich skłonności odbiły się korzystnie na... ilości rozwodów, która — rzecz jasna — zmniejszyła się, gdyż gwiazdy dziecięce nie rozważa się — przeważnie... Bo i tu są oczywiście wyjątki.

Do najbardziej fotografowanych mam z dziećmi należą: Betty Grable, Lana Turner, Rita Hayworth, Hedy Lamarr... Także i Joan Crawford, ale tu historia jest inna: bo Joan ma córeczkę adoptowaną. Ponieważ zbyt często zmieniała mężów (ostatnio około pięciu!), wobec tego nie zdołała postarać się o własne «babys». Musiała sobie kupić...

Dawniej, macierzyństwo było dla gwiazdy wielką ofiarą. Modne były przecież niewiasty patykowate, «o linii»... Artystki, które nawet w jedzeniu musiały się ograniczać do owoców i sałatki, by tej linii nie stracić, nie mogły sobie pozwolić na takie wypełnienie swych kształtów.

Dziś kobieta «o linii» przeszła do historii... Czym bardziej okrągłe kształty, tym większe powodzenie. Wobec gwiazdy jedzą, ile wlezie, i rodzą dzieci. Nie wiadomo tylko, czy skłania je do tego instynkt macierzyński, czy raczej chęć zdobycia większej popularności. Bo gwiazdy z «babys» na rękach podobają się bardzo publiczności kinowej...

REWIA Odkrycie Wynalazków



MIERZENIE Szybkości SAMOLOTU

Właściwą szybkość samolotu w powietrzu można dokładnie ustalić z pomocą promieni radiowych używając w tym celu trzech równoległych promieni, prostopadłych do kierunku lotu.

Latający samolot przecina promienie, każdy promień przesyła sygnał na ziemię. Odstęp czasu między sygnałami, porównane ze znaną odległością promieni, pozwalają na obliczenie szybkości.

Inne, bezliczne systemy stosowane do mierzenia szybkości nie dają dobrych wyników. Instrumenty różnego typu instalowane w samolotach nie są dokładne. System radarowy także nie jest ścisły, a metoda ustalania szybkości przy użyciu pionowych drutów, aparatów fotograficznych i przyrządów czasowych daje wyniki tylko przy niskich pułapach.

Metoda strumieni radiowych daje wyniki dokładne w każdej pogodzie i na każdej wysokości i pozwala mierzyć szybkość samolotów od napędzie odrzutowym, lecących szybko od rozprzestrzeniania się głosu. Tego rodzaju urządzenia techniczne będzie użyte w Bazie Lotnictwa Wojskowego w Kalifornii do mierzenia szybkości rakiet i bezpilotowych maszyn.



ŚNIEG NA ZAMÓWIENIE

W zeszłym tygodniu odleciał z New Yorku samolot z zadaniem dokonania doświadczenia atmosferycznego. Maszyna unosiła się nad chmurami okrywającymi Mount Greylock — rejon narciarski w górach Berkshire w zachodnim Massachusetts. Z kabiny wyrzucono sześć funtów kulek substancji chemicznej podobnej do masy odlewniczej, używanej w aparatach do wyrobu lodów cukiernych. Na przestrzeni 5 km para chmur zmieniła się w śnieg. Płatki śniegu padały 800 m w dół i poczęły parować w suchym powietrzu. Gdyby na początku doświadczenia chmura znajdowała się niżej — śnieg osiągnąłby ziemię.

Chemik Vincent J. Schaefer, wywołujący magiczne zjawiska atmosferyczne, jest samoukiem. Uzyskał on sławę dzięki swym zdumiewającym doświadczeniom. W laboratorium General Electric Co. ostudził on parę własnego oddechu i zamienił ją w kryształki śnieżne stosując wspomnianą wyżej substancję chemiczną.

Dr Irving Langmuir, laureat nagrody Nobla, siedząc z ziemnego punktu obserwacyjnego sztuczna śnieżycę, nie bez dumy mówił o następstwach dokonanego doświadczenia: «W pięciogodzinnym locie jeden samolot może spowodować na wielkiej przestrzeni spadek setek milionów ton śniegu. Chmury można zmusić do zrzucaenia swego ładunku z dala od wielkich miast, w rejonach narciarskich i miejscowościach potrzebujących nawodnienia lub pokrycia ozimym».

Zarządy wielkich miast zainteresują się zapewne doświadczeniami Schaefera. New York rokrocznie wydaje około 7 milionów dolarów na usunięcie śniegu. Jeśli dokonane doświadczenie posiada praktyczne podstawy, w przyszłości meteorolodzy sygnali-

zować będą zimne zwały chmur zbliżające się do miast, a lotnicy zmuszą je do opadania w miejscach dowolnie wybranych.



MECHANICZNY MURARZ

Dwustu murarzy pracujących po osiem godzin dziennie, zastępuje samoczynna maszyna murarska, wynaleziona przez Elberta L. Harney'a z Chicago.

Zdolna położyć 100.000 cegieł dziennie, maszyna dostarcza zaprawę murarską systemem ciśnienia, zaś donosi i układa cegły z pomocą specjalnego transportera.

Maszyna wymaga do obsługi dziesięciu ludzi: mechanika, murarza i ośmiu pomocników.

Nasawa się skromne pytanie: jak znaleźć pracę dla owych 190 murarzy, których chleba pozbawi pomysłowa maszyna?



SZCZĄTKI ZACINIONEJ CYWILIZACJI

Wielki mur, 1,5 km długości i co najmniej 40 m wysoki, ukryty od niepamiętnych lat w sercu grzbietu górskiego Cerro Cora w północno-wschodniej części Paragwaju, przechowuje sekret przastarej, zaginionej cywilizacji.

Mur, według sądu fachowców arcydzieło pracy inżynieryjnej, zbudowany jest z olbrzymich bloków wierzchniej granitu, wyglądających po zewnętrznej stronie do lustrzanego polysku. Na kamieniach znajdują się rysunki zwierząt i ludzi oraz rzędy hieroglifów. Bloki granitowe są dopasowane do siebie z niezwykłą dokładnością.

Indianie okoliczni nie wiedzą nic o pochodzeniu muru. Nie posiadają oni tradycji, historii, legend mogących naprowadzić na ślad budowniczych i ich zamysłów. Mjr Marcial Samaniego, dyrektor Generalnego Urzędu Archeologicznego, badający obecnie

ten cenny zabytek, jest zdania, że płaskorzeźby pochodzą od Indian z czasów przedhistorycznych.

Kto wznosił mur? Jakimi narzędziami przytoczono i wygładzono te ogromne mury? Kto «pisał» na murze i w jakich celach? Czy ufornował się grzbiet górski, czy też mur zbudowano na grzbiecie?

Uczony oczekuje wiele trudnych odkryć. Grzbiet górski, nie ulegałby włości, przetrwał wszystkie czasy historyczne. Ostatnio runęła część góry dotychczas nymi napisami. Pierwszy zauważył go historyczny zabytek Frederico Bergrona, człowiek bez aspiracji naukowej, tego czasu mur częściowo odkrył jakiś amator archeolog.

W okolicy muru znaleziono odcembrowany dwoma kamieniami prostokąt. Przekop jest zakryty i zabezpieczony glinką ceramiczną. Nie wiadomo, czy znajduje się wewnątrz. Tajemnicę wyprawy przyszłe ekspedycje naukowe.



ELEKTRYCZNOŚĆ Z ATOMOWYCH GENERATORÓW

Czas, gdy energia atomowa będzie stosowana do ciężkiego przemysłu, oznaczać będzie wielkie oszczędności przy bardzo niskich kosztach, jest znacznie bliższy, niż się niektórym ludziom wydaje. Tak twierdzą uczeni Westinghouse Electric Corporation.

Dr J. A. Hutchison, dyrektor Laboratorium Badawczego, i C. F. Wagner, dyrektor Centralnej Stacji Inżynieryjnej, twierdzą, że raczej zagadnienia ekonomiczne a nie techniczne muszą być rozważane, aby przyszłe elektrownie atomowe zostały uruchomione. Robione są obliczenia, równawcze kosztów energii atomowej i motorów węglowych. Inwestycja kapitału ma dać nie mniej niż 15 procent dochodu rocznie.

Uczni podają, że «paliwo atomowe» pochodzące z promieniowania naturalnego uranu, jak to się dzieje w baterii w Hanford i Oak Ridge (miejscach produkcji bomb atomowych). Przyjmując, że 1 gram surowca kosztować będzie 50 dolarów, koszt wytworzenia energii elektrycznej elektrowni atomowej będzie niewspółmiernie niski w porównaniu ze zwykłą elektrownią.

W pierwszym okresie energia atomowa będzie wykorzystywana jak energia cieplna węgla. Przez «paliwo atomowe» rozumie się uran-235 przepływający przez rurociąg, gromadzący ciepło jego rozkładu, gorący płyn napływa następnie wokół kotła, wywołując turbinę z generatorem elektrycznym.



KAPITAŁ BEZPIECZEŃSTWA PRZYRODY

Przyroda dostarcza nadmiaru bezpieczeństwa, twierdzi Eugene F. Du Bois. Człowiek posiada dwie nerki, a potrafi utrzymać się przy życiu mając zaledwie pół nerki. Z pięciu płatków w płucach wystarczy w ostateczności jeden. Kości, ścięgna tego czasu mur częściowo odkrył jakiś amator archeolog.

Jednakże wytrzymałość ciała ma swoje skromne granice. Temperatura powyżej 45 i poniżej 24 stopni C. jest zawsze śmiertelna. Siła odśrodkowa czterokrotnie wyższa od siły przyciągania ziemi powoduje utratę widzialności na przeciąg 6 sekund, pięciokrotnie wyższa — utratę przytomności na 7 sekund. Na wysokości ponad 15200 metrów raptownie słabnie siła wzroku, a powyżej 7.600 metrów człowiek nie może żyć bez sztucznego dopływu tlenu.



SAMOCHÓD Z SILNIKIEM ATOMOWYM

Jeśli urzeczywistni się projekt «baterii atomowych» — trudność wynikająca z faktu, że samochód atomowy byłby źródłem niebezpiecznego promieniowania, zostanie całkowicie usunięta.

Okazuje się, że nie potrzeba stosować w samochodzie lub samolocie pierwiastków używanych do produkcji bomb atomowych (uran, pluton), ponieważ ich energia może być gromadzona w bardziej stałych materiałach, zmuszanych tym sposobem do intensywnego promieniowania neutronami.

Dr George Gamow, profesor fizyki teoretycznej Uniwersytetu im. Jerzego Waszyńskiego, pisze w swej książce: «Energia atomowa w życiu kosmicznym i ludzkim», że radioaktywne pierwiastki otrzymane na tej drodze dostarczą dostatecznej ilości ciepła dla małych generatorów, a przy tym będą zupełnie wolne od możliwości wybuchu.

Jeżeli radioaktywne pierwiastki zostaną pozbawione swej wględnej wolności, objawiającej się w niebezpiecznym promieniowaniu, zbiornik z «paliwem» atomowym nie będzie obciążony ciężarem olowianych tarcz ochronnych.

Jedyną wadą projektu — poza jednorazowymi kosztami — to nieuchronna utrata energii. Bateria atomowa wytwarzać będzie

energję bez ustanku, od chwili naładowania. W samochodzie o napędzie atomowym nie można będzie «zgasić» silnika. Atomowe silniki tego typu znajdują zastosowanie raczej w autobusach kursujących wiele godzin na dobę, w samolotach rozwijających wielką szybkość, w statkach transoceanicznych, niż jako zasadnicza siła napędowa prywatnych samochodów osobowych.



TCHÓRZLIWA KRWIOŻERCZOŚĆ

Ryba pirana — to zapewne najbardziej występna, krwiożerca kreatura wśród stworzeń jej wielkości, wynoszącej zaledwie 15 — 18 cm. Pirany potrafią z 400-funtowego wierzka zostawić w ciągu 10 minut tylko szkielet. Ich zęby nagryzają twardą stal. Rybki te zwane są pospolicie «ludożerczami».

«Pirana pędzi żywot terrorem i bezgranicznego strachu», mówi Christofor W. Coates, kurator nowojorskiego akwarium Stowarzyszenia Zoologicznego. «W zbiornikach akwarium usiłowałam hodować pewną ilość piran przeznaczając im miejsce nieproporcjonalnie większe od ich potrzeb. Zauważyłam jednak, że niezmiernie, wcześniej lub później, te rozszarpywały się wzajemnie, niektóre zaś umierały... ze strachu przed przedstawicielami własnego gatunku».

«Trzymane w jednym zbiorniku, lecz oddzielone taflą szklaną, pirany nie przestają się chować, gdy jedna wychyli głowę zza kamienia lub krzewu».



MASZYNA ZAMIAST PĘDZELKA

Przykładem, jak nowoczesna wiedza potrafi rozwiązywać trudne zagadnienia techniczne dla dobra ludzkości, jest demonstracja w New Yorku pierwsza elektryczna maszyna do pisania z czcionkami chińskimi. Projektowana i wyłoniona w Ameryce przy pomocy chińskiego inżyniera, maszyna pisze 5.400 znakami ideograficznymi, używanymi powszechnie przez Chińczyków. W rękach doświadczzonego kancelisty maszyna pisze z szybkością 40 — 45 słów na minutę. Odda ona wielkie usługi chińskiej administracji.

Czcionki osadzone są na bębnieku w trzech grupach, według częstotliwości ich użycia, tworząc razem 5.400 ideografów. Maszyna jest także zaopatrzona w alfabet łaciński, w znak przestankowy i posiada czterdzieści znaków fonetycznych dla celów pomocniczych.



KSIAŻECZKA DO MYCIA RĄK

Zabawna nowość w Melbourne, Australia, jest «książeczka kosmetyczna» zawierająca karteczki z... pachnącego mydła. Książeczka 8 cm długa i grubości 5 cm, zawiera trzydzieści kartek.

Do mycia rąk wyrwa się kartkę, kładzie się ją na rozwartej dłoni i — dalej postępuje się normalnie jak ze zwykłym mydłem. Karteczka - mydło wytwarza białą, pachnącą pianę.

Wynalazca twierdzi, że książeczka jest przeznaczona dla bagażu week-endowych i że znajdować się powinna zawsze w damskich torebkach i portfelach mężczyzn obciążających o czystości rąk.



JAKA MOGŁA BYĆ WOJNA TOTALNA

Dowody, że druga wojna światowa nie była «totalną», ogłaszają często pisma całego świata. Wojna nie zmobilizowała wszystkich środków niszczycielskich, jakimi dysponuje ludzkość. A jest ich, okazuje się dużo, dostatecznie dużo do przetrzebienia ludzi, zwierząt i roślin. Czasy trujące mogły zgładzić całe narody, źródła zatrutej wody i walka bakteriologiczna — wyniszczyć ludzi i żywy inwentarz, zmuszając pozostałych do uległości.

Co nam groziło i co nas oczekuje w przyszłości w razie wybuchu wojny, opisuje «Gazeta Botaniczna», wydawana przez Uniwersytet w Chicago. Chemicy odkryli kompleks związków organicznych, zastosowanie których może najbogatszy naród doprowadzić do skrajnej nędzy. Opryskując tereny nieprzyjacielskie z samolotów, można nimi zatruć rozległe pola zbóż i jarzyn.

Stosując te same zasady i podobne substancje chemiczne można obecnie wyniszczyć szkodliwe chwasty na tysiącach akrów pół-paskiewnych i kulturach trzciny cukrowej, w sadach itd. Wytwarzana w czasie wojny substancja chemiczna, stosowana po raz pierwszy w Wielkiej Brytanii, wyjątkowo jawdowała dla traw, służy do niszczenia kakolu, szkodzącego poważnie kielkującym owsu.

Młode zasiewy kapusty fasoli, pomidorów, siodłków kartofli i buraków cukrowych, opryskane kwasem dwuchlorofenolowym, zostają zniszczone lub wstrzymane w rozroście, już przy zastosowaniu 0,1 funta substancji na akr. Pomidory nie dojrzewają, a młoda kapusta zostaje zniszczona nawet przy 0,3 funta na akr.

Osiągnięta została możliwość niszczenia gruntów nieprzyjacielskich przed i w czasie zasiewów. Grunt skąpany kwasem dwuchlorofenolowym - czterochloro - fenolowym jest bezpłodny w ciągu 68 dni. Inne trujące związki chemiczne pozostają w ziemi około jednego roku.



SPRAGNIONE PALMY

Palmy daktylowe są miłym widokiem dla spragnionych podróżnych — ich obecność zapowiada wodę. Jednakże gdy ilość wody, która one zwalniają, ugasić może pragnienie człowieka, nie zawsze wystarcza ona dla palmy do rodzenia dobrych owoców.

Palmy daktylowe, podobnie jak ludzie, sygnalizują swe pragnienie. Liście dobrze nawodnionej palmy rosna szybko i odpułstym. Gdy dopływa wody staje się niedostateczny, liście rosna wolniej, zazwyczaj o 0,5 do 1 cm dziennie. Oszczędzone soki zupełnie, dopiero potem liście na powrót rosna z normalną szybkością.



TUNEL 20 KM DŁUGOŚCI

Argentyńsko-chilijaska komisja techniczna ogłosiła projekt-kosztorys tunelu długości 20 km. Największy ten tunel górski na świecie ma bieć od Puente del Inca w Argentynie do zbiegu rzek Quebrado de Navarro i Juncal w Chile. Prześniata wysokość tunelu wyniesie 2573 m ponad poziomem morza, a więc o 598 m poniżej obecnego tunelu międzynarodowego.

Komisja poleca trzy typy konstrukcji: 1. Pojedynczy tor kolejowy. Samochody — na nośnikach, holowanych przez elektryczne lokomotywy. Ponieważ nie będzie w tunelu dymu — zbędna jest sztuczna wentylacja. Koszt — 13,5 miliona dolarów.

2. Podwójny tor kolejowy; bez sztucznej wentylacji; ruch samochodowy jak w projekcie pierwszym. Koszt — 22 miliony dolarów.

3. Pojedynczy tor kolejowy i dwukierunkowa szosa dla ruchu samochodowego oraz system sztucznej wentylacji. Koszt — 42,5 miliona dolarów.

Szeroki tor kolejowy poloczony jest we wszystkich trzech projektach. Roboty przygotowawcze kosztować będą Chilijczyków 4,7, Argentyńczyków — 3 miliony dolarów. J. K.

MODA



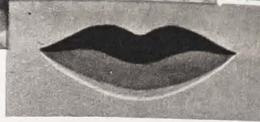
Str. 1, okładka: fot. Keystone
 Str. 8,9: fot. Album 2 Warsz. Dyr. Pancernej
 Str. 10, 11: fot. Sport and General
 Str. 12,13: fot. Keystone
 Str. 14: fot. Brit. Min. of Information
 Str. 15: fot. Keystone
 Str. 22: fot. B.I.F. Paris
 Str. 24, okładka: art. filmowa Martha Vickers, fot. Warner Bros

Układ graficzny:
JERZY MŁODNICKI

Nadesłanych rękopisów redakcja zwraca

Wydaje Allied Press Unit (Dyr. E. Sykes) dla Army Welfare Services, GHQ, CMF (Redaktor Por. W. J. Cichy).
 Adres Redakcji: „PARADA” Allied Press Unit, APO 551 CMF Biuro w Londynie: Miss C. Halpern, c/o Army Newspaper Directorate, London SW 1
 Adres telegraficzny: „PARADA” Rome

Ma Ust Koralu



Biała linia rysuje rzeczywisty kształt ust. Zbyttno pełna dolna warga należy malować powyżej tej linii

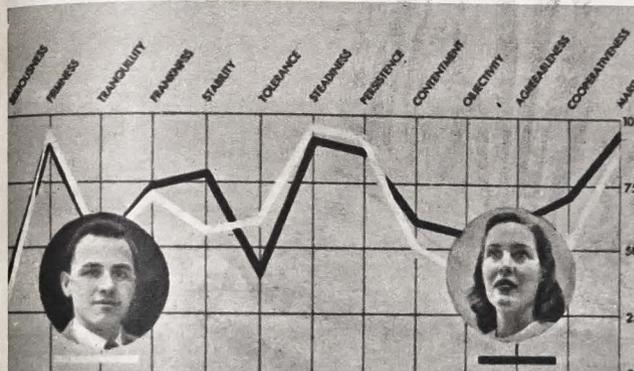


Ta paniąka wolałaby mieć bardziej wyrazisty kształt górnej wargi. Maluje więc piękny łuk ponad naturalną linię ust



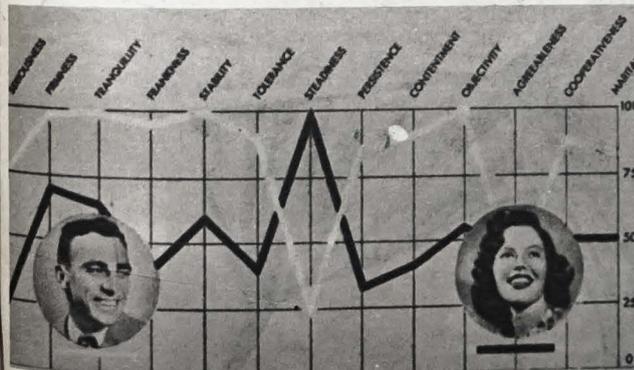
Ale najlepiej jest mieć kształtne usteczka, malowane według ich naturalnej linii

FORMULARZ MIŁOSNY



Oto wykres narysowany na podstawie «formularza miłosnego», linie wykresu biega podobnie świadcząc o tym, że para narzeczonych ma zgodne, uzupełniające się charaktery. Małżeństwo to powinno być szczęśliwe

A oto sytuacja odwrotna. Wykres wykazuje zupełną rozbieżność charakterów. Prognozy na przyszłość — rozwód



Czy to na pewno miłość? Czy będzie z niej dobra żona? Czy nadaje się on na mego męża? Oto pytania, które często przychodzą na myśl zakochanym. Nowoczesna psychiatria usiłuje przyjąć z pomocą niedoświadczonym kandydatom do stanu małżeńskiego, a w Ameryce ma to również duże znaczenie społeczne — zmniejsza katastrofalną cyfrę rozwodów powstałych na tle niedobrań się charakterów.

W jaki sposób można przewidzieć, czy dana para narzeczonych ma szanse szczęśliwego pożycia małżeńskiego?

Problem ten rozwiązuje szeregiem badań psychoanalitycznych, tekstów i diagnoz lekarskich Klinika Psycho-Naukowa, prowadzona przez jej założyciela i dyrektora dra Clifforda R. Adams'a na uniwersytecie w Pensylwanii.

Doswiadczony dr Adams szczeni się sukcesami, jakimi są wzorowe małżeństwa 3000 jego «pacjentów», którzy przed powzięciem ostatecznej decyzji zasięgli jego rady.

Niestety nie wszyscy mogą udać się osobiście do kliniki dra Adamsa, wielu ludzi nie stać nawet na opłacenie kosztów samego badania psychoanalitycznego. Dla tych dr Adams i jego współpracownicy opracowali test, przypominający formularz, z szeregiem pytań, na podstawie którego łatwo jest w przybliżeniu postawić diagnozę, czy kandydaci do małżeństwa zgadzają się uosobieniem, charakterem, zapamiętaniem itp.

Prócz tego, dr Adams wysuwa na podstawie swojej praktyki kilka wskazówek ogólnych. Przede wszystkim uważa, że duży procent nieszczęśliwych małżeństw wynika ze zbytniego pośpiechu. Szczególnie bardzo młodzi ludzie pobierają się po kilkutygodniowej znajomości, oni to właśnie stanowią później owe 40 procent rozwiedzionych. Oprócz pośpiechu dr Adams odradza także zawierania małżeństw mieszanych.

A oto «formularz miłosny», na podstawie którego można obliczyć szanse małżeńskiego szczęścia:

1. Czy oboje jesteście jednakowo towarzyszczy? To znaczy, czy jesteście oboje domatorami, czy też lubicie życie kawiarne? TAK NIE
2. Czy jesteście oboje pryncypialistami, idealistami, liberalnie myślącymi, praktycznymi? TAK NIE
3. Czy on (ona) jest zadowolony(a) ze swej pracy? TAK NIE
4. Czy ma on (ona) więcej niż 20, mniej niż 40 lat? Czy nie jest rozwiedziony(a)? TAK NIE
5. Czy znajomi uważają jego (ją) za odpowiedzialnego człowieka? TAK NIE
6. Czy znacie się i spotykacie od dwóch lat lub dłużej? TAK NIE
7. Czy sprzeczałicie się często? TAK NIE
8. Czy wasz stosunek do zagadnień religijnych jest jednakowy? TAK NIE
9. Czy wasi rodzice pochwalają projekt waszego małżeństwa? TAK NIE
10. Czy oboje jesteście zupełnie zdrowi? TAK NIE
11. Czy wasze reakcje uczuciowe są jednakowe? TAK NIE
12. Czy oboje byliście w dobrych stosunkach z waszymi rodzicami? Czy uważacie, że dobrze was wychowali? TAK NIE
13. Czy wasi rodzice byli szczęśliwym małżeństwem? TAK NIE
14. Czy oboje jesteście podejrzliwi lub zazdrośni? TAK NIE
15. Czy potraficie zachować spokój i takt nawet w chwilach silnego zdenerwowania? TAK NIE
16. Czy oboje jesteście wolni od namiętności? TAK NIE
17. Czy czujecie się ze sobą dobrze? Czy jesteście swobodni i szczerzy, czy raczej nieśmiały i skrepowani? TAK NIE
18. Czy oboje chcielibyście mieć dzieci? TAK NIE

Jeśli odpowiedzi na powyższe pytania zawierają 15 lub więcej «tak» i u obojga narzeczonych są zgodne — istnieje niemal pewność, według dra Adamsa, że małżeństwo będzie trwałe i szczęśliwe.

